

Bocian

Masowy nalot rusałki osetnika *Vanessa cardui*

2019-05-25



Ta wiadomość powinna trafić przede wszystkim do entomologów. Ponieważ nie wiem kto gromadzi tego typu informacje, więc chcę krótko wypowiedzieć się na stronie BOCIANA. Jeżdżąc ostatnio intensywnie w teren (głównie powiat siedlecki i łosicki) zauważyłem niezwykle ilości rusałki osetnika, zwłaszcza w ostatnich dniach (18-20 V 2019) . Pierwsze motyle (co mnie trochę zdziwiło) zaobserwowałem już przed 10 maja. Jak wiadomo od dawna, osetnik jest motylem wędrownym. Przylatuje m.in. do Polski z południa (południowa Europa, Afryka). Zwykle ma to miejsce w czerwcu. Pojawiające się motyle rozmnażają się u nas w Polsce dając pokolenie letnie obserwowane od lipca do września. Gatunek ten obserwowany jest co roku.

Jednak co jakiś czas pojawia się bardzo liczny, wręcz masowy, co ma miejsce mniej więcej co 10 lat. Właśnie teraz jesteśmy świadkami tego zjawiska – warto zwrócić na to uwagę. Wystarczy w dzień stanąć w terenie otwartym i chwilę poobserwować a z pewnością zobaczymy przelatujące na północ, kilka m nad ziemią, jasnopomarańczowe, sporej wielkości motyle. Lecą pojedynczo lub po dwa-trzy. Zatrzymują się często na polnych drogach, gdzie bez trudu można je zobaczyć idąc lub jadąc samochodem. Korzystają m.in. z kwiatów mniszka lekarskiego. Codziennie obserwuję setki tych owadów – są dosłownie wszędzie, ale pewnie ornitolodzy nie zwracają na nie uwagi. Osobniki obecne teraz, po długiej wędrówce, są mocno „sfatygowane”. Z pewnością pokolenie letnie, które obserwować będzie można od lipca cechować się będzie świeżością barw. Poprzednio masowy pojaw tego gatunku miał miejsce w 2009 roku, co miałem przyjemność obserwować i dokumentować. Więcej na temat tego gatunku można znaleźć w Internecie, do czego zachęcam.

Tekst i zdjęcia:

Mirosław Rzepała